

*Sygn. akt II Ca 1265/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 maja 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Wojtkiewicz
Sędziowie:	SSO Małgorzata Grzesik SSO Sławomir Krajewski (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrzęszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 maja 2015 roku w S.

sprawy z powództwa (...) **Bank Spółki Akcyjnej we W.**

przeciwko **A. M.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Świnoujściu z dnia 9 maja 2014 roku, sygn. akt VI C 1056/13

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Świnoujściu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.**

Sygn. akt II Ca 1265/14

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 maja 2014 rroku Sąd Rejonowy w Świnoujściu, w sprawie o sygn. akt VI C 1056/13, zasądził od pozwanego A. M. na rzecz powoda (...) Banku S.A. z siedzibą we W. kwotę 26.610,70 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, które na dzień wniesienia pozwu wynosiły 17 % w skali roku, liczonymi od kwoty 14.628,22 zł od 27 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty(I.) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2750 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na ustalonym w sposób następującym stanie faktycznym:

W dniu 31 lipca 2007 roku pozwany A. M. zawarł z (...) Bankiem S.A. z siedzibą we W. umowę pożyczki na karcie (...) nr (...) w kwocie 25.374,28 zł. Zabezpieczeniem umowy było ubezpieczenie z tytułu śmierci, inwalidztwa oraz utraty pracy w (...) SA. Pożyczka miała zostać spłacona w 60 miesięcznych ratach.

Z powodu utraty pracy pozwany w 2009 roku zaprzestał spłacania rat kredytowych. Zgłosił ten fakt powodowi w związku z czym zakład ubezpieczeń przez okres 6 miesięcy pokrywał raty kredytu, zgodnie z warunkami ubezpieczenia.

Z uwagi na okoliczność, iż po tym okresie pozwany nadal nie wywiązywał się warunków umowy pożyczki, powód wypowiedział umowę pismem z dnia 18 października 2012 roku i wezwał pozwanego do zapłaty całości zadłużenia pismem z dnia 20 maja 2013 roku.

Na wymagalne roszczenie powoda w kwocie 26.610,70 zł składa się nie spłacony kapitał pożyczki w wysokości 14.628,22 zł, odsetki umowne w wysokości 4143,62 zł i odsetki karne w wysokości 7838,86 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne.

Sąd pierwszej instancji zważył, iż zasadność żądania pozwu i jego wysokość nie były sporne, albowiem pozwany uznał roszczenie powoda i nie zgłaszał żadnych zarzutów względem niego. Podniósł jedynie, iż z uwagi na obecną sytuację finansową oraz rodzinną nie jest w stanie zapłacić jednorazowo całej kwoty i chciałby zawrzeć z powodem ugodę.

Sąd przytoczył treść art. 213 § 2 k.p.c. wskazując, że w niniejszej sprawie nie dopatrył się okoliczności wyłączających możliwość uznania powództwa.

Sąd nie przyjął, iż pozwany przy pierwszej czynności uznał powództwo, gdyż w sprzeciwie od nakazu zapłaty oraz na rozprawie podnosił, iż nie stać go na jednorazową spłatę zobowiązania i chciałby spłacać je ratami po 300 zł miesięcznie.

Jednocześnie Sąd nie dopatrył się szczególnie uzasadnionych wypadków, o których mowa w art. 320 k.p.c., pozwalających na rozłożenie zasądanego świadczenia na raty. Pozwany jest osobą młodą, w pełni sprawną psychofizycznie, co umożliwi mu zorganizowanie potrzebnych środków na spłatę wierzyciela. Pomimo, iż pozwany obecnie pracuje dorywczo i osiąga dochody nie kontynuował dalszego regulowania zobowiązania, co spowodowało wypowiedzenie umowy i postawienie całej pożyczki w stan wymagalności. Obecnie wyłącznie wierzyciel jest władny do podjęcia decyzji czy zawrzeć z pozwanym porozumienie dotyczące rozłożenia na raty płatności zobowiązania.

Z uwagi na powyższe Sąd pierwszej instancji orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, jednocześnie zasądzając dalsze odsetki na podstawie art. 481 k.c. od dnia wniesienia pozwu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany i zaskarżając wyrok w całości, wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu, ewentualnie oddalenia powództwa jako przedczesnego, zaś w przypadku braku podstaw do oddalenia, rozłożenie należności na raty. Pozwany wreszcie domagał się wydania orzeczenia o kosztach procesu na zasadzie słuszności i nie obciążanie pozwanego w ogóle tymi kosztami.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił błędne ustalenie stanu faktycznego i uznanie, iż pozwany nie kontynuował dalszego regulowania zobowiązania istniejącego wobec powoda po okresie w którym zakład ubezpieczeń pokrywał raty pożyczki, tj. po 1 kwietnia 2010 roku zwłaszcza, że już w sprzeciwie pozwany wskazywał, że wpłaca od października 2012 roku kwoty po 300 zł miesięcznie i dowody takie przedstawiał sądowi na rozprawie w dniu 9 maja 2014 roku.

Nadto skarżący zarzucił naruszenie:

a) 213 § 2 k.p.c., poprzez wydanie wyroku w oparciu o uznanie powództwa, podczas gdy było one sprzeczne z prawem bo oparte na działaniu pozwanego pod wpływem błędu co do treści składanego oświadczenia o uznaniu i jego skutkach procesowych, tym bardziej, iż pozwany potrzymał swoje zarzuty wywiedzione w sprzeciwie do nakazu zapłaty, zaś jedyną okolicznością którą potwierdzał to fakt zawarcia umowy pożyczki

b) art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c., poprzez błędną ocenę złożonych przez pozwanego wyjaśnień i przyjęcie, iż uznaje on powództwo w sensie procesowym, podczas gdy jego zamiarem było jedynie wskazanie, iż faktycznie zaciągnął pożyczkę u powoda

c) art. 5 k.p.c., w zw. z art. 212 k.p.c., w ten sposób, iż pozwany nie korzystał z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, zaś Sąd nie zwrócił mu uwagi na celowość ustanowienia pełnomocnika pomimo jego wyraźnej nieporadności w podejmowanych czynnościach i próbach przedłożenia dokumentów stanowiących dowód w sprawie;

d) art. 320 k.p.c., poprzez jego niezastosowanie pomimo, iż sytuacja pozwanego osobista i majątkowa pozwala na rozłożenie należności na raty;

e) art. 98 k.p.c. poprzez jego zastosowanie w sytuacji gdy zachodziły przesłanki do orzeczenie o kosztach na zasadzie słuszności;

f) art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie pomimo, iż okoliczności sprawy uzasadniały oparcie orzeczenia o kosztach na zasadzie słuszności i nie obciążania nimi pozwanego;

g) art. 359 § 1 k.c. w zw. z art. 321 k.p.c. poprzez zasądzenie odsetek umownych stanowiących 17 % w skali roku, podczas gdy powód domagał się odsetek umownych stanowiących 16 % w skali roku.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż Sąd I instancji w ogóle nie przeprowadził postępowania dowodowego, zaś uznanie powództwa było sprzeczne z prawem, bo oparte na działaniu pozwanego pod wpływem błędu co do treści składanego oświadczenia i jego skutkach procesowych, tym bardziej, iż pozwany potrzymał swoje zarzuty wywiedzione w sprzecznie do nakazu zapłaty. Zdaniem apelującego, uznanie powództwa nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Apelujący podkreślił, iż jego zamiarem było jedynie wskazanie, iż zaciągnął pożyczkę u powoda. Pozwany chciał i próbował na rozprawie przedstawić dowody świadczące m.in. o dokonywanych wpłatach czy zawartym porozumieniu, jednakże z uwagi na swoją nieporadność procesową oraz znaczenie złożonych wyjaśnień, nie sprostał ciężącym na nim obowiązkom w zakresie ciężaru dowodu. Sąd widząc nieporadności pozwanego winien zwrócić mu uwagę na celowość ustanowienia pełnomocnika, a brak takiego pouczenia stanowi naruszenie art. 5 k.p.c. w zw. z art 212 k.p.c.

Niezależnie od powyższego zarzucił, że pozew jest przedwczesny z uwagi na fakt zawarcia porozumienia dotyczącego spłat zaległości. Nadto ze względu na postawę powoda, który wprowadził go w błąd co do istnienia zobowiązania w związku z zawartą umową ubezpieczenie pożyczki na wypadek utraty pracy. Apelujący wskazał, iż nie został uprzedzony, że odpowiedzialność ubezpieczyciela jest ograniczona do rat obejmujących okres 6 miesięcy. Pozwanemu nie przekazano ogólnych warunków umowy ubezpieczenia zaś dostępne na stronach internetowych OWU z różnych okresów wskazują na odmienne okresy, od 6 do 12 miesięcy. Dodatkowo podkreślił, że przez okres październik 2009 - październik 2012, powód nie wzywał go do zapłaty należnych rat pożyczki. Gdyby pozwany wiedział, że ubezpieczenie nie zwolni go z odpowiedzialności, to regulował zobowiązanie po 300 zł miesięcznie, zmniejszając wierzycelność banku. Tymczasem pierwszą informację w przedmiocie obowiązku zapłaty pozwany powziął dopiero otrzymując wezwanie do zapłaty z dnia 3.10.2012 r.

Wątpliwości apelującego budzi wysokość dochodzonego roszczenia. W tym zakresie wskazał, iż pozwany spłacał swoje zobowiązania w okresie wrzesień 2007 - wrzesień 2009, zatem uiścił 25 rat pożyczki, niektóre w wysokości wyżej niż wynikało z harmonogramu. Zgodnie z harmonogramem na dzień 2 października 2009 roku pozostawała do spłaty kwota 17.159,14 zł. Ubezpieczyciel dokonał spłaty 6 rat pożyczki, zatem do spłaty pozostawało 14.727,19 zł, z czego 3110,30 zł tytułem odsetek umownych. Ponadto pozwany dokonywał ratalnych spłat od października 2012 roku po 300 zł miesięcznie, co daje kwotę 5700 zł. Z uwagi na powyższe oraz fakt, iż na dzień 3 października 2012 roku do spłaty było zadłużenie w łącznej kwocie 26.575,61 zł, zaś po tym okresie pozwany dokonywał regularnych wpłat, to kwota rzeczywistego zadłużenia na dzień wystąpienia z powództwem nie mogła wynosić 26.610,70 zł.

Pozwany zarzucił, iż Sąd I instancji pomimo ciężkiej sytuacji rodzinnej i finansowej pozwanego nie rozłożył należności na raty ani nie odstąpił od obciążania pozwanego kosztami procesu. Wyjaśnił, iż obecnie jest osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku, utrzymująca się z prac dorywczych, które nie wystarczają na pokrywanie wszystkich kosztów utrzymania rodziny. Panujący powszechnie kryzys na rynku pracy w miejscu zamieszkania pozwanego nie ułatwi mu znalezienia pracy, zaś nie może on sobie pozwolić na wyjazd ze względu na sytuację rodzinną - konieczność pomocy żonie w opiece nad niepełnosprawnym synem.

Na końcu pozwany podniósł, iż Sąd Rejonowy nie wyjaśnił, dlaczego nie było w jego przekonaniu podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c., gdy tymczasem, zdaniem apelującego, w realiach sprawy wystąpiła szczególna sytuacja uzasadniająca odstąpienie od obciążania go kosztami procesu strony przeciwnej. Gdyby powód rzetelnie poinformował pozwanego o zasadach dotyczących ubezpieczenia pożyczki i wskazał, że po upływie 6 miesięcy będzie nadal zobowiązany do zapłaty należnych rat, nie doszło by do zwiększenia wierzytelności o odsetki karne, zaś pozwany przez kolejne lata regulowałby tak jak dotychczas w ratach zobowiązanie wobec powoda.

#### Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna w tym znaczeniu, że Sąd Rejonowy bezzasadnie przyjmując, że pozwany uznał powództwo w rozumieniu art. 213 § 2 kpc, uchylił się od oceny zasadności powództwa co do zasady, a zwłaszcza wysokości, nie rozpoznając tym samym istoty sprawy w rozumieniu i ze skutkiem normowanymi w art. 386 § 4 kpc.

Zgodnie z art. 213 § 2 kpc sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba że uznanie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa.

W orzecznictwie (vide: wyrok SN z dnia 9 listopada 2011 r., II CSK 70/11) przyjmuje się, że uznanie powództwa to czynność procesowa rezygnacji pozwanego z obrony, czyli akt jego dyspozycyjności, w którym nie tylko uznaje samo żądanie powoda, ale i to, że uzasadniają go przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne i godzi się na wydanie wyroku uwzględniającego to żądanie.

W okolicznościach sprawy nie sposób było przyjąć, że pozwany złożył takie oświadczenie na rozprawie w dniu 9 maja 2014 roku.

Przypomnienia wymaga, że w sprzeciwie z dnia 30 września 2009 roku od wydanego w niniejszej sprawie nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym pozwany, oprócz okoliczności dotyczących ubezpieczenia kredytu i wskazania, że na październik 2012 roku jego zadłużenie stanowiło kwotę 26.575,61 zł, podał, iż kwotę tę w uzgodnieniu z bankiem spłacał od 18 października 2012 roku - po 300 zł. Takich spłat dokonywał do września 2013 roku i nadal spłaca po owe 300 zł miesięcznie.

W takim świetle, przy uwzględnieniu, że tej ostatniej okoliczności powód nie kwestionował (nie ustosunkował się do niej) nie sposób było przyjąć, że w chwili wydawana zaskarżonego wyroku zadłużenie pozwanego może wynosić kwotę wskazaną w pozwie, która mogła być obliczona najpóźniej na chwilę sporządzenia pozwu.

Ponadto na rozprawie w dniu 9 maja 2014 roku w toku przesłuchania w charakterze strony pozwany wskazał, że chciałby zawrzeć ugodę z bankiem i bank postępuje nie po ludzku. Już ta pierwsza okoliczność nie pozwalała na uznanie, że pozwany uznaje powództwo, to jest godzi się z wydaniem wyroku uwzględniającego powództwo w całości. Co więcej określenie, że bank postępuje nie po ludzku oznaczać mogło brak akceptacji żądania pozwu i konieczność oceny powództwa, pod względem sprzeczności jego żądania z zasadami współżycia społecznego - w rozumieniu art. 5 kc.

Najważniejszym jednak argumentem sprzeciwiającym się uznaniu oświadczenia pozwanego na rozprawie w dniu 9 maja 2014 roku, za uznanie powództwa w powyższym rozumieniu, jest brak pouczenia pozwanego o skutkach takiego oświadczenia, w trybie art. 5 kpc, uzasadnionego choćby faktem, że pozwany nie posiada wykształcenia prawniczego i działał w sprawie bez pełnomocnika zawodowego.

Reasumując brak było podstaw do uznania, że pozwany uznał powództwo w trybie art. 213 § 2 kpc, co czyni zbędnym rozważania w przedmiocie uchylenia się przez niego w apelacji od skutków takiego oświadczenia.

Sąd Rejonowy ponownie rozpoznając sprawę oceni zasadność wniosków dowodowych zgłoszonych w apelacji, przy czym w kwestii wywodzonej przez pozwanego zgody powoda na spłatę zadłużenia w ratach po 300 zł, winien mieć na uwadze postanowienie § 10 pkt 2 umowy pożyczki z dnia 31 lipca 2007 roku, wedle którego zmiany umowy pożyczki mogą nastąpić za pisemną zgodą obu stron pod rygorem nieważności.

W zakresie wysokości zadłużenia pozwanego, oprócz oczywistej okoliczności konieczności odniesienia się do wpływu na tą wysokość wpłat dokonanych przez pozwanego, także w toku niniejszego procesu, niezbędna będzie ocena, jaki skutek dla możliwości naliczania odsetek umownych miało wypowiedzenie umowy dokonane przez powoda. W tym zakresie koniecznym będzie prześledzenie najnowszego orzecznictwa w tym w kwestii podniesionej w uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2014 roku (III CZP 53/14) oraz dokonanie wykładni postanowień umowy stron wedle reguł normowanych w art. 65 § 1 i 2 kc. Sąd Okręgowy wskazuje, że co do zasady możliwym jest umówienie się przez strony, iż odsetki umowne będą mogły być naliczane przez pożyczkodawcę także za okres po rozwiązaniu umowy w drodze wypowiedzenia dokonanego przez ten ostatni podmiot. Kwestia ta będzie miała wpływ na wysokość zadłużenia pozwanego i sposób zarachowania dokonywanych przezeń wpłat.

Na koniec Sąd Okręgowy pragnie zauważyć, że w przywołanej powyżej uchwale w pełni przekonywająco rozstrzygnięto kwestię możliwości domagania się przez powoda zasądzenia na jego rzecz, jak to miało miejsce w rozpoznawanej sprawie, odsetek wedle formuły czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło na podstawie art. 108 § 2 kpc.